



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Prof. dr Andrzej ZOLL

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00
Fax 827 64 53

Warszawa, 4 grudnia 2001 r.

35337

RPO/376982/01/XV/TG

Pan
Aleksander Kwaśniewski
Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Prezydencie,

Niepokojąca z punktu widzenia ochrony praw obywatelskich i praw człowieka jest sytuacja na granicy państwowej między Rzeczpospolitą Polską a Obwodem Kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej. Znaczne nasilenie ruchu granicznego, zdominowanego przez obywateli polskich i rosyjskich zamieszkałych na terenach przygranicznych i przekraczających granicę wielokrotnie w celach handlowo - zaopatrzeniowych, zdaje się być pochodną wysokiego bezrobocia w jednostkach administracyjnych po obu stronach granicy. Niezależnie od przyczyn i uwarunkowań makroekonomicznych oraz innych okoliczności, trudności z fizycznym przekroczeniem granicy negatywnie rzutują na współpracę gospodarczą. Perspektywa wielogodzinnych oczekiwań na odprawę graniczną na parkingach przed granicą, zraża bowiem poważnych przedsiębiorców do angażowania się w tę współpracę z partnerami po drugiej stronie granicy. Praktycznie zanikł też ruch turystyczny.

Warunki przekraczania tej granicy urągają ludzkiej godności, są nie do pogodzenia z prawami człowieka i dobrymi obyczajami obowiązującymi w stosunkach między cywilizowanymi państwami. Przyjęty przez stronę rosyjską system organizacji dojazdu do drogowych przejść granicznych oraz odpraw granicznych, sprzyja powstawaniu zjawisk patologicznych, dotyczących zarówno obywateli Rzeczypospolitej Polskiej jak i Federacji Rosyjskiej. Rodzi określone zachęty do działań o charakterze

korupcyjnym, a także sprzyja aktywności zorganizowanych grup przestępczych, które działają w okolicach przejść granicznych.

Znamiennym i charakterystycznym przykładem korupcyjnego systemu, jest organizacja dojazdu do drogowego przejścia granicznego w Bagrationowsku. Kilka kilometrów przed tą miejscowością wydzielony jest plac postojowy, znany powszechnie jako „patelnia”, ze względu na panujące tam warunki. Na plac ten kierowane są obowiązkowo wszystkie pojazdy zmierzające do granicy. Na „patelni” podróżni wnoszą tzw. opłatę ekologiczną w wysokości 10 Rbl, a na potwierdzenie wniesienia tej opłaty umieszczana jest dodatkowa pieczęć administracji „patelni” działającej w imieniu Merostwa Bagrationowska, stanowiąca swoista przepustkę uprawniająca do dalszej jazdy w kierunku granicy. Czas oczekiwania na uzyskanie tej pieczęćki jest zróżnicowany, nierzadko przekracza jedną dobę, a zdarzają się przypadki oczekiwania nawet przez trzy dni. Kierowcy wjeżdżający na „patelnię” są konfidencjonalnie informowani, że postój może trwać długo, ale uściwszy haracz w wysokości 15 - 25 USD (w zależności od natężenia ruchu) można uzyskać pieczęćkę i opuścić parking bez oczekiwania. Podobnie, w sposób ułatwiający wymuszanie haraczy, funkcjonuje organizacja dojazdu samochodów bezpośrednio do granicy i oczekiwania przed bramą wjazdową na przejście graniczne na tzw. „dołku”.

Od początku swej kadencji podejmuję różnorodne działania, zmierzające do ucywilizowania obsługi podróżnych, przekraczających granicę państwową między Polską a Obwodem Kaliningradzkim. Zainicjowałem badania na przejściach granicznych w celu zdiagnozowania stanu faktycznego i kierunków działań na rzecz wyeliminowania negatywnych praktyk. Do działań tych zaprosiłem Pełnomocnika ds. Praw Człowieka Federacji Rosyjskiej. Doszło do dwóch wspólnych wizytacji przejść granicznych, w tym jednej z naszym osobistym udziałem. W marcu 2001 r. zorganizowałem robocze spotkanie z udziałem administracji terenowej oraz służb granicznych i celnych obydwu stron, przyjęte zostało wspólne memorandum określające kierunki dalszych działań.

Mimo deklarowania dobrej woli przez stronę rosyjską, efekty dotychczasowych wspólnych działań są niewielkie. Zdołaliśmy - co prawda - powstrzymać uruchomienie kolejnej „patelni” na drodze dojazdowej do drogowego przejścia granicznego w Mamonowie. Dwukrotne moje wystąpienia do rosyjskiego partnera z czerwca i września 2001 r. w sprawie „patelni” w Bagrationowsku nie doczekały się odpowiedzi, bo Pełnomocnik Federacji Rosyjskiej okazał się bezradny wobec administracji Obwodu Kaliningradzkiego. Nie przyniosły też żadnych rezultatów interwencje polskich służb konsularnych u wysokich przedstawicieli władz Obwodu. Świadczyć to może o tolerancyjnym stosunku tych władz do bezprawia na granicy.

Dlatego też pozwalam sobie zwrócić się do Pana Prezydenta o rozważenie możliwości podjęcia tematu sytuacji na wspólnej granicy państwowej w rozmowach na

najwyższym szczeblu, podczas planowanego spotkania Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z Prezydentem Federacji Rosyjskiej.

Z wyrazami szacunku

/-/ Prof. dr Andrzej Zoll